

Dumka Na Dwa Serca – Edyta Górniak & Mietek Szczęśniak

JA:

Mój sokole chmurnooki
Pytaj o mnie gór wysokich
Pytaj o mnie lasów mądrych
I uwolnij mnie
Mój sokole, mój przejrzysty
Pytaj o mnie nurtów bystrych
Pytaj o mnie kwiatów polnych
I uwolnij mnie

Mój miły

Ty:

Jak mam pytać gwiazd w niebiosach?
Są zazdrosne o twój posąg:
O miłości cztery skrzynie
I o dobroć twą

Ja: Mój miły

Ty:

Jak mam pytać innych kobiet?
Serce me odkryją w tobie
I choć wiedzą, nie powiedzą
Nie odnajdę cię

Ja:

Oooooo

Mój sokole gromowładny
Pytaj o mnie stepów sławnych
Pytaj tych burzanów wonnych
I uwolnij mnie

Ty:

Przez kurhany spopielale
Przez chutory w ogniu całe
Snu już nie znam, step odmierzam
By odnaleźć cię

Ja: Mój miły

Ty: Jakże pytać mam księżycyca?

On się kocha

W Twych źrenicach

Razem:

Słońce zgoni, step zasłoni

Ty: Nie odnajdę cię

Ja: Mój miły

Jakże pytać mam Kozaka?

Co na miłość chorą zapadł

On by z żalu

Świat podpalił

Gdyby stracił

Ty: Cię

Ja: Mnie

Ty: Gdyby stracił cię

Oo

Ja: Uu

I jakże pytać mam księżycyca?

Ty: On się kocha w twych źrenicach

Ja: Słońce zgoni, step zasłoni

Nie odnajdziesz mnie

Razem: My wpatrzeni

Zasłuchani

Tak współcześni aż do granic

W ciemnym kinie, po kryjomu

Ocieramy łzę



Słowa: brak danych

Muzyka: brak danych